Magiczny Kraków

Kamienica przy ul. Batorego 2

2026-01-31

Kamienica pod adresem Batorego 2 to jeden z ciekawszych przykładów wiedeńskiej odmiany secesji jakie znajdziemy w Krakowie. Właśnie zakończył się remont sieni w tym budynku.

Wzniesiona w 1909 roku według projektu budowniczego Kazimierza Brzezińskiego dla przedsiębiorcy budowlanego i kamienicznika Maurycego Waldmanna stanowi jeden ze śladów przemian, jakie zaszły w obrazie dawnej dzielnicy Piasek w początku XX wieku, gdy luźną, najczęściej parterową zabudowę przedmieść z początku XIX wieku, zastępowały nowoczesne kamienice czynszowe.

Waldmann wzniósł na początku XX wieku szereg kamienic, m.in. przy ul. Michałowskiego, Piłsudskiego, Łobzowskiej czy właśnie Batorego, gdzie jego inwestycja objęła dwa sąsiadujące ze sobą budynki pod numerami 2 i 4. Wszystkie powstawały jako obiekty czynszowe oraz forma lokaty kapitału – „funkcjonująca” kamienica po kilku latach najczęściej była odsprzedawana, co pozwalało na prowadzenie kolejnych inwestycji.

Na przestrzeni kilku lat inwestor współpracował z kilkoma projektantami w tym m.in. Beniaminem Torbe oraz Kazimierzem Zielińskim. W wypadku kamienic z ul. Batorego zdecydował się jednak na współpracę z innym budowniczym reprezentującym młodsze pokolenie – **Kazimierzem Brzezińskim**. Brzeziński przede wszystkim prowadził prace według powierzonych planów, współpracując m.in. z Adolfem Szyszko Bohuszem przy wzniesieniu kamienicy przy placu Mariackim 7 o czym informuje wmurowana tablica. W kilku przypadkach Brzeziński sam jednak projektował nowe domy, m.in. kamienice przy ul. Długiej 55, Straszewskiego 9 i właśnie Batorego 2 oraz 4.

Kamienica, której się przyglądamy jest budynkiem narożnym, zbudowanym na planie zbliżonym do litery „U”. Posiada trzy piętra oraz wysokie przyziemie przeznaczone na piwnice i lokale użytkowe, a pierwotnie również mieszkanie dla stróża, o czym świadczy zachowany w przejściu pod budynkiem znak *DOZORCA DOMU* opatrzony stylizowaną rączką wskazującą kierunek.

Kamienica posiada dwie, zbliżone do siebie wyglądem fasady. Główna, z wejściem do kamienicy, znajduje się od strony ul. Batorego, zaś druga od Łobzowskiej. Dekoracje kamienicy możemy podzielić na trzy strefy – cokół, w którym osadzone są okna lokali w przyziemiu został przerobiony w okresie dwudziestolecia międzywojennego i wykończony typową dla tamtego czasu wyprawą z tynku szlachetnego. Strefa parteru wyróżniona została poziomym boniowaniem, co jest typową manierą w kamienicach jeszcze XIX wiecznych. Pozostałe trzy piętra posiadają dość skromną dekorację utrzymaną w stylistyce secesji geometrycznej, która do Krakowa trafia pod wpływem architektury wiedeńskiej. **Najbardziej dekoracyjnie opracowany został narożnik kamienicy, obejmujący skrajne osie okien, o powiększonych w stosunku do pozostałych otworach.** Całość została ujęta pseudoryzalitem czyli pozornym wysunięciem części budynku przed lico ściany. W rzeczywistości jest to efekt uzyskany poprzez miejscowe pogrubienie muru, a nie przez

powiększenie narożnego pomieszczenia.

Fot. Igraszki z czasem (Małgorzata Korpalska, Jakub Jastrzębski)

Przez całą wysokość pięter prowadzą lizeny – pionowe dekoracje, w tym wypadku dodatkowo zwieńczone charakterystycznym dla secesji motywem – kobiecą maską. Oprócz tego dekoracje spotkamy przede wszystkim wokół okien, czy to w formie opasek czy płycin pomiędzy oknami, ozdobionych prostymi motywami geometrycznymi. Obie fasady wieńczy zaś fryz (czyli forma poziomej, pasowej dekoracji) z tynku grzebieniastego. Wszystkie wprowadzone elementy mają nadać fasadzie plastyczności, podkreślonej światłocieniem. Jest to świetni widoczne przed południem od strony ul. Łobzowskiej, a następnie po południu od strony ul Batorego. Dekoracji dopełniają balkony z kutymi, żelaznymi balustradami oraz koszyki na doniczki umieszczone na narożnikach balkonów oraz w oknach mieszkań. Podczas niedawnego remontu odtworzono również „galerię śniegową” czyli ozdobny śniegołap na krawędzi dachu, z typowym dla secesji motywem okręgów. Rekonstrukcja została wykonana na podstawie zachowanych, oryginalnych planów kamienicy.

Fot. ZBK

Również we wnętrzu kamienicy zachowały się **elementy oryginalnego wyposażenia**, w tym kilka bardzo wyjątkowych. W sieni znajdują się **wysokie schody prowadzące do głównej klatki schodowej** oraz znajdujące się pod poziomem parteru przejście do oficyn. Ściany wyłożone są do 1/3 wysokości okładziną z kamienia naturalnego, zaś pod sufitem znajduje się pasowa dekoracja z secesyjnym ujęciem liści dzikiego wina. W tej przestrzeni spotkamy również takie detale jak oryginalny pochwyt towarzyszący skrobaczce do butów czy biała emaliowana tabliczka z numerem spisowym budynku. Sień oddzielona jest od klatki schodowej **drewnianymi drzwiami wahadłowymi z mosiężnymi detalami i zachowanymi oryginalnymi przeszkleniami ze szlifem kryształowym.** Na klatce zachowały się oryginalna posadzka z lastryko z rozetą na parterze, balustrada schodów oraz stolarka drzwi wejściowych do mieszkań. Dwa detale są jednak szczególnie ciekawe: to trawiona szyba w oknie wychodzącym na wewnętrzne podwórko. Zapewne oryginalnie wszystkie okna były pokryte takim ornamentem, jednak do czasów obecnych zachowała się jedynie pojedyncza górna kwatera z motywem girland. Drugi element to znajdujące się na półpiętrach mechanizmy składanych krzesełek, na których można było przysiąść, by odpocząć podczas wchodzenia na najwyższe kondygnacje.

W budynku zachowana jest również wąska, **służbowa klatka schodowa** znajdująca się w oficynie bocznej, a także **oryginalna więźba dachowa i ceglana posadzka poddasza**, wykonana z sygnowanych literami „AR” cegieł, pochodzącymi z cegielni Abrahamera Rubina, która mieściła się na Ludwinowie.

Elementy dekoracji z ul. Batorego stały się inspiracją również dla innego projektu. Jej fasadę naśladuje kamienica z ul. Długiej 57, przy skrzyżowaniu z ul. Szlak (proj. fasady Aleksander Biborski, 1912 r), wykorzystując przede wszystkim charakterystyczne lizeny zwieńczone kobiecymi maskami.

Fot. Igraszki z czasem (Małgorzata Korpalska, Jakub Jastrzębski)

Otoczona niezwykłymi budynkami ze swojej epoki jak “Jasny Dom” architekta miejskiego Jana

Magiczny Kraków

Zawiejskiego, czy podstacja elektrowni miejskiej autorstwa Jana Rzymkowskiego, kamienica przy ul. Batorego 2 stanowi fascynujący przykład architektury Krakowa, który w początku XX wieku stawał się ośrodkiem nowoczesnym i wielkomiejskim, zaś prowadzony przez Zarząd Budynków Komunalnych kompleksowy remont obiektu obejmujący m.in. fasady, dach wraz z więźbą czy stolarkę okienną pozwala jeszcze lepiej docenić kunszt dawnych budowniczych.

Autorzy tekstu: Igraszki z czasem (Małgorzata Korpalska, Jakub Jastrzębski)